



Po zaciętym pojedynku na wysokim poziomie, toruńskie „Katarzynki” musiały uznać wyśroty drużyny Wisły Kraków. Koszykarki Energi Toruń doznały pierwszej porażki w tym sezonie. O wyniku gospody zdecydowała wysoko przegrana trzecia kwarta spotkania.

Pojedynek torunianek i krakowianek został okrzyknięty mianem hitu 4. kolejki Basket Ligi Kobiet. Obie drużyny przed tym meczem nie zaznały gorzkiej porażki i z trzema zwycięstwami prowadziły w tabeli. Kibice, którzy wypełnili szczelnie halę „Sopotyczka” mieli wiele powodów do radości. Zawodniczki stworzyły fantastyczne widowisko, a gra toczyła się w bardzo szybkim tempie.

W pierwszej połowie inicjatywa należała do gospody. „Katarzynki” zaskoczyły rywalki agresywną obroną cząsto na całym boisku, a do tego mogły pochwalić się równie wysoką skutecznością w rzutach z gry. Wiślaczki miały co prawda przewagę pod koszem, ale w pierwszych dwóch kwartach niewiele z tego wynikało. Do przerwy w Toruniu pachniało więc sensacją, bowiem Energa wygrywała 41:36.



Po zmianie stron role się odwróciły. To krakowianki zaczęły agresywniej bronić i wymuszały błąd „Katarzynek”. W zespole przyjezdnych przebudziła się także Allie Quigley, amerykanka do przerwy nie zdobyła żadnego punktu, ale po zmianie stron, była już nie do zatrzymania. Tylko w trzeciej części meczu rzuciła 12 „oczek”. Dzielnie wspierała ją Justyna Łurowska, która od początku była jedną z liderów drużyny spod Wawelu.

Trzecia kwarta była najsłabsza w wykonaniu Energi, gospodynie zdobyły w niej tylko 13 punktów tracąc ich aż 29. Dzięki temu Wisła odzyskała prowadzenie. W ostatnich 10-minutach, pomimo ambitnego zrywu „Katarzynek”, krakowianki nie dały już sobie odebrać zwycięstwa. Ostatecznie Wisła pokonała w Toruniu Energę 86:76 i utrzymała miano niepokonanego zespołu.

W drużynie gospodyń zadebiutowała amerykanka Joyce Lamstrong, która dopiero w poniedziałek dotarła do Torunia, nie miała więc wiele czasu na zgranie się z zespołem. Rzucająca zdobyła osiem punktów i pokazała, że drzemie w niej jeszcze spory potencjał.

Kolejny mecz Energa Toruń rozegra w najbliższą sobotę o godz. 15:00 w hali ZSPS i VIII LO w Toruniu. Rywalem „Katarzynek” będzie zespół Widzewa Łódź.

Energa Toruń – Wisła Kraków 76:86 (23:15, 18:18, 13:29, 22:21)

Energa Toruń: Lorin Dixon 19, Talia Caldwell 19, Joanna Walich 13 (1), Weronika Idczak 10 (3), Joyce Lamstrong 8 (2), Emilia Tłumak 5, Patrycja Gulak-Lipka 2, Róża Ratajczak 0

Wisła Kraków: Allie Quigley 22 (2), Justyna Łurowska 16, Jantel Lavender 16, Agnieszka Szott-Hejmej 10 (1), Katarzyna Króćel 8, Zane Tamane 7, Cristina Ouwina 5 (1), Marta Jujka 2, Paulina Pawlak 0, Erin Phillips 0.

## **Energa Toruń - Wisła Kraków 76:86**



- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)